

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 27 lutego 2018 roku, powódka M. S. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 150.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia, za krzywdę oraz cierpienia jakich powódka doznała w związku ze śmiercią siostry J. J. (1). (pozew, k. 3-10)

Odpis pozwu doręczono stronie pozwanej w dniu 13 kwietnia 2018 roku. (zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 55)

W odpowiedzi na pozew, Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Strona pozwana oświadczyła, iż kwestionuje powództwa zarówno co do zasady, jak i wysokości, nadto podniosła zarzut przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody w 90%. (odpowiedź na pozew, k. 56-60)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny,

W dniu 8 marca 2015 roku, około godziny 7:30, w miejscowości R., na wysokości posesji nr (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny w wyniku którego śmierć poniosła siostra powódki – J. J. (1). Kierujący samochodem osobowym marki S. (...) A. G. jadący od wsi P. w kierunku P., utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał z drogi na prawe pobocze i uderzył w drzewo i ogrodzenie posesji. W trakcie zdarzenia kierujący wypadł z pojazdu i poniósł śmierć na miejscu. W pojeździe na miejscu pasażera siedziała siostra powódki – J. J. (1). Kobieta z ciężkimi obrażeniami ciała została przetransportowana do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., gdzie w dniu 13 marca 2015 roku zmarła nie odzyskując przytomności. (okoliczność bezsporna, notatka urzędowa, k.1 załączanych akt Ds. 351/15, karta medycznych czynności ratunkowych, historia choroby, k. 34-46 załączanych akt Ds. 351/15; akt zgonu, k. 21)

W ramach przeprowadzonej sekcji zwłok stwierdzono, że J. J. (1) zmarła śmiercią gwałtowną, na skutek obrażeń wielonarządowych, do których mogło dojść w przebiegu wypadku komunikacyjnego. (protokół sądowo – lekarskiej sekcji zwłok, k. 52-54 załączanych akt Ds. 351/15)

Z badania krwi pobranej ze zwłok A. G. wynikało, że był on w stanie nietrzeźwości w stężeniu wynoszącym 1,37 promila alkoholu (badanie moczu wykazało 1,86 promila).

W pobranej w szpitalu krwi od J. J. (1) stwierdzono obecność etanolu w stężeniu wynoszącym 2,26 promila. (opinie Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Ł., k.69-70 załączanych akt Ds 351/15; notatka urzędowa z 8.03.2015 r., k. 20 załączanych akt Ds. 351/15)

W sprawie wypadku komunikacyjnego zaistniałego w dniu 8 marca 2015r., tj. o czyn wypełniający dyspozycję art. 177 § 2 k.k. w zw. z 178 k.k. Prokuratura Rejonowa w S. wszczęła postępowanie przygotowawcze. Ustalono, że przyczyną zdarzenia było nieprawidłowe zachowanie kierującego pojazdem, który znajdował się w stanie nietrzeźwości i nie dostosował prędkości pojazdu do warunków drogowych. Wykluczono, jakoby do zaistniałego zdarzenia przyczyniły się inne osoby. Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2015 roku, śledztwo umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. wobec śmierci sprawcy. (postanowienie z 13 kwietnia 2015 roku, 78-79 załączanych akt Ds. 351/15)

J. J. (1) nie знаła wcześniej A. G.. (zeznania powódki, e-protokół, k.87, adnotacja – 00:26:33, k.85v)

J. J. (1) była młodszą siostrą powódki. Gdy siostry miały odpowiednio 14 i 16 lat zmarła ich matka. Dziewczęta były wówczas zdane jedynie na siebie - nie utrzymywały kontaktu z biologicznym ojcem, który opuścił dom, gdy były jeszcze dziećmi, ich ojczyma osadzono w zakładzie karnym, zaś relacje z przyrodnim bratem, definitywne zerwały się po śmierci matki. Siostry wychowywały się same. Mieszkały razem w S., w mieszkaniu oddziedziczonym po

dziadkach. Obie uczęszczały do szkół zasadniczych. Finalnie szkołę ukończyła jedynie powódka. J. J. (1) poprzestała na wykształceniu podstawowym. (zeznania powódki, e-protokół, k. 87, adnotacja – 00:26:33, k. 85v)

W wieku 14 lat J. J. (1) urodziła swoje pierwsze dziecko. Dziewczyzna przybywała wówczas w placówce dla samotnych matek. Ciąża siostry powódki była wynikiem gwałtu, jakiego dopuścił się ojczym siostr. Chłopiec urodził się ciężko chory i zmarł cztery miesiące po narodzinach. Zdarzenie to odcisnęło piętno na stanie psychicznym zmarłej, u której występowały epizody samookaleczeń. (zeznania powódki, e-protokół, k. 87, adnotacja – 00:26:33, k. 86)

W 2004 roku J. J. (1) wraz ówczesnym partnerem zamieszkała na wsi pod S., w bliskim sąsiedztwie powódki i jej partnera. Przedtem, przez około rok czasu, kobieta przebywała w B., u koleżanki. Siostry podjęły zatrudnienie w tym samym miejscu – w S., w magazynach. Wspólnie dojeżdżały do pracy autobusem pracowniczym. (zeznania powódki, e-protokół, k. 87, adnotacja – 00:26:33, k. 85v)

W latach 2012 – 2013, powódka przebywała w zakładzie karnym, gdzie odbywała karę za przestępstwo niealimentacji. Podczas pobytu w więzieniu, siostra utrzymywała z powódką kontakt, pisała do niej listy. (zeznania powódki, e-protokół, k. 87, adnotacja – 00:26:33, k. 85v, korespondencja kierowana do powódki, k. 25-43)

Po wyjściu powódki z zakładu karnego siostry zamieszkały razem w B.. Kobiety od 2014 do 2015 roku, prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, dzieliły się kosztami (150 zł – czynsz najmu, plus opłaty za prąd). Siostry porzuciły dotychczasową pracę w magazynach i planowały wspólne podjęcie zatrudnienia w barze, w miejscowości N..

Miesiąc przed wypadkiem, pomiędzy siostrami doszło do kłótni, w wyniku czego J. J. (1) wyprowadziła się ze wspólnego miejsca zamieszkania do S. i zamieszkała z byłym partnerem. M. S. miała siostrze za złe, że zdecydowała się zejść z mężczyzną, mimo iż ten stosował wobec niej przemoc fizyczną. Po wyprowadzce siostry, powódka przeniósła się do innego mieszkania, ale pozostała w B.. Kobiety nie pozostawały w konflikcie długo – pojednały się po upływie tygodnia. (zeznania świadka M. P., e-protokół, k.87, adnotacja – 00:06:29, k.84v; zeznania powódki, e-protokół, k. 87, adnotacja – 00:26:33, k.85v)

Siostry utrzymywały ze sobą stały kontakt, dzwoniły do siebie, odwiedzały się, spędzały razem święta, uroczystości rodzinne, imieniny, urodziny. Snuły plany o przeniesieniu się do innego miasta, chciały wynająć razem mieszkanie, pracować, zacząć wspólne życie od nowa. Kobiety pozostawały ze sobą w bliskich relacjach, aż do momentu śmierci J.. W dniu wypadku, powódka miała spotkać się z siostrą. Ostatecznie jednak M. S. nie dojechała na umówione spotkanie, gdyż nie zorganizowała sobie transportu. (zeznania powódki, e-protokół, k. 87, adnotacja – 00:26:33, k.85v)

O wypadku i śmierci J., powódka dowiedziała się od byłego partnera siostry. Powódka zorganizowała pogrzeb siostry przy pomocy opieki społecznej oraz babki ojczystej, która pokryła związane z tym koszty z własnej emerytury. Siostra powódki spoczęła na cmentarzu w S., w grobie matki. (zeznania świadka M. P., e-protokół, k.87, adnotacja – 00:06:29, k.84v; zeznania powódki, e-protokół, k. 87, adnotacja – 00:26:33, k.85v)

W chwili śmierci, J. J. (1) nie pracowała, była osobą samotną. Kobieta wcześniej pracowała jako pomoc kuchenna i pakowacz. Nie chorowała, alkohol spożywała jedynie okazjonalnie. Była osobą raczej pogodną i radosną (aczkolwiek zdarzały się u niej epizody samookaleczania), wspierała powódkę, doradzała w sprawach sercowych, pomagała finansowo. Uchodziła za dojrzałą z siostr.

Siostra powódki miała dwójkę dzieci – córki N. i D., które w chwili śmierci matki miały odpowiednio po 9 i 2 lata. J. J. (1) przed śmiercią nie sprawowała stałej pieczy nad córkami (N. mieszkała z matką do 2009 roku, zaś D. do 2012 r.). Wobec młodszej dziewczynki odebrano jej prawa rodzicielskie. Opiekę nad dziećmi sprawują babcie, matki partnerów zmarłej. Zmarła widywała się z córkami, na młodszą płaciła alimenty, po 200 – 300 zł miesięcznie. (zeznania powódki, e-protokół, k. 87, adnotacja – 00:26:33, k.85v-86; zeznania świadka M. P., e-protokół, k.87, adnotacja – 00:06:29, k.84v)

M. S. jest osobą rozwiedzioną (od 2003 roku), ma jedno dziecko – syna w wieku 15 lat. Powódce zostały odebrane prawa rodzicielskie, pieczę nad chłopcem sprawuje obecnie jego chrzestna. (zeznania świadka M. P., e-protokół, k.87, adnotacja – 00:06:29, k.84v; zeznania powódki, e-protokół, k. 87, adnotacja – 00:26:33, k.85v)

Powódka bardzo przeżyła śmierć siostry. J. była dla niej osobą najbliższą, powódka nie miała poza siostrą bliskich znajomych, nie utrzymywała kontaktu z rodziną (ojciec powódki, nie przyszedł na pogrzeb J.). Po śmierci siostry M. S. nie wychodziła z domu, miała problemy ze snem, nie była w stanie pójść do pracy. Przez ponad rok kobieta nie pracowała, pozostawała na utrzymaniu ówczesnego partnera – M. P. (2). Podejmowała się jedynie prac dorywczych. Obecnie powódka pracuje jako pomoc krojczego, z zarobkami ok. 12,50 zł za godzinę pracy (tj. ok. 1.600 zł miesięcznie). Do pracy chodzi pieszo, pokonując dziennie ok. 6 km. Jest osobą zdrową, nie pozostaje w związku partnerskim, mieszka sama. Poności koszty najmu, w wysokości 400 zł miesięcznie. (zeznania świadka M. P., e-protokół, k.87, adnotacja – 00:06:29, k.84v; zeznania powódki, e-protokół, k. 87, adnotacja – 00:26:33, k.85v-86)

Powódka odwiedza grób siostry. (zeznania świadka M. P., e-protokół, k.87, adnotacja – 00:06:29, k.85)

M. S. podjęła próbę odbycia terapii psychologicznej, jednakże zrezygnowała po pierwszym spotkaniu. Zażywała i nadal zażywa ziołowe leki na uspokojenie. (zeznania powódki, e-protokół, k. 87, adnotacja – 00:26:33, k. 86; zeznania świadka M. P., e-protokół, k.87, adnotacja – 00:06:29, k.85)

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi, który jednakowoż omówił wypłaty świadczenia. (okoliczność bezsporna)

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych, Sąd oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, zeznaniach świadka oraz powódki.

Na rozprawie w dniu 20 czerwca 2018 r. Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa. Oddalając wniosek, w oparciu o przepis art. 227 k.p.c. Sąd stanął na stanowisku, iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie ma on żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie i zmierza jedynie do niepotrzebnego wydłużenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje,

Powództwo jest zasadne jedynie częściowo.

Zgodnie z art. 822 § 1-2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Na gruncie ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przepisem określającym zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest przepis art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W myśl art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje natomiast odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma charakter wtórny w stosunku do odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody, który z reguły odpowiada za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Granice odpowiedzialności ubezpieczającego (ubezpieczonego) kształtują przy tym granice odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Z tych przyczyn zasadność roszczeń powoda należało ustalać w odniesieniu do granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, wynikającej z przepisów art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. – a więc zgodnie z art. 361 k.c., ograniczonej do normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika i obejmującej w tych granicach straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Wypadek komunikacyjny, z którego powódka wywodzi swoje roszczenie miał miejsce w dniu 8 marca 2015 roku. Odnośnie rzeczonego wypadku, toczyło się śledztwo w sprawie o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. W ramach prowadzonego postępowania ustalono, że kierujący samochodem osobowym marki S. (...) A. G., pokonując łuk drogi w lewo, utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał z drogi na prawe pobocze, gdzie pojazd uderzył w drzewo i ogrodzenie posesji w wyniku czego kierowca pojazdu poniósł śmierć na miejscu, zaś pasażerka doznała ciężkich obrażeń ciała, które ostatecznie doprowadziły do jej śmierci. W wyniku badań krwi A. G., stwierdzono 1,37 promila zawartości alkoholu. Ustalono, że przyczyną zdarzenia było nieprawidłowe zachowanie kierującego pojazdem, który znajdował się w stanie nietrzeźwości i nie dostosował prędkości pojazdu do warunków drogowych. Ustalono, że brak jest podstaw do twierdzenia, że do zaistniałego zdarzenia przyczyniły się inne osoby. W związku ze śmiercią sprawcy wypadku w dniu 13 kwietnia 2015 r. zapadło postanowienie o umorzeniu śledztwa.

Co prawda treść postanowienia o umorzeniu postępowania karnego nie wiąże sądu cywilnego, ale ustaleń z tego postępowania strona pozwana nie zakwestionowała, zatem należało przyjąć, że A. G. był sprawcą czynu z art. 177 § 2 k.k. Dla możliwości przyjęcia takiego ustalenia nie ma znaczenia, nie został wydany wyrok w sprawie karnej (a nie mógł być wydany, bo sprawca zmarł). W sytuacji, w której w postępowaniu karnym, nie stwierdzono popełnienia przestępstwa, sąd cywilny jest bowiem uprawniony do dokonania własnej oceny, czy popełnione zostało przestępstwo (tak SA w Warszawie w wyroku z 3.11.2011 r., sygn. akt VI ACa 1249/11 LEX nr 1124822, też SN w wyroku z 18.12.2008 r., sygn. akt III CSK 193/08, LEX nr 487538). Skoro strona pozwana nie kwestionowała okoliczności, w których doszło do wypadku (a opisanych w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu dochodzenia stanowiącym dowód z dokumentu załączonego do akt niniejszej sprawy), a nadto sama podkreślała, że A. G. prowadził samochód będąc pod wpływem alkoholu, jak również nie ustalono żadnych okoliczności, które wyłączałyby winę sprawcy, to oznacza, należało przyjąć, że szkoda niemajątkowa powódki wynikała z przestępstwa.

A zatem, pomiędzy szkodą powódki, a zachowaniem ubezpieczeniowego istnieje adekwatny związek przyczynowy.

Na gruncie niniejszej sprawy strona pozwana zakwestionowała roszczenie powódki, wskazując, iż relacje łączące ją ze zmarłą, nie były bliskie, nie cechowały się ponadprzeciętną więzią emocjonalną, a nawet zdawały się być wręcz zaburzone – powódka zeznając jako świadek, w postępowaniu karnym przyznała bowiem, że siostra wyprowadziła się od niej na krótko przed śmiercią, z powodu narastających wzajemnych konfliktów oraz kłótni. Nadto, podniosła zarzut przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody w 90%, motywując powyższe tym, iż poszkodowana, sama będąc pod wpływem alkoholu, zdecydowana się wsiąść do samochodu i odbyć podróż z nietrzeźwym kierowcą.

Zgodnie z przepisem art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności. Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Zachowanie

się poszkodowanego jest więc w konstrukcji przyczynienia traktowane jako adekwatna współprzyczyna powstania lub zwiększenia szkody (tak SN w wyroku z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098).

U podłoża tej konstrukcji leży założenie, że jeżeli sam poszkodowany swoim zachowaniem wpłynął na powstanie lub zwiększenie szkody, słusznym jest, by poniósł konsekwencje swego postępowania. Jak podkreśla Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie, przyczynienie się w ujęciu art. 362 k.c. oznacza, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy. Wina lub oczywista nieprawidłowość (albo ich brak) po stronie poszkodowanego podlegają uwzględnieniu przy ocenie, czy i w jakim stopniu przyczynienie się uzasadnia obniżenie odszkodowania (por. wyrok SN z 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, niepubl.).

Sąd nie uwzględnił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się do powstałej szkody.

Osoba która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym pod wpływem alkoholu, bez wątplenia nie postępuje rozważnie. Nie mniej, według Sądu, takie postępowanie poczytywać należy jako współprzyczynę ewentualnej, powstałej w związku z tym „stanem” szkody, o tyle, o ile osoba ta fakt nietrzeźwości kierującego obejmowała swoją świadomością.

Wykazanie okoliczności, że siostra powódki miała świadomość, że kierowca, z którym będzie jechała samochodem, uprzednio spożywał alkohol, spoczywało na pozwanym. Ten nie sprostował temu obowiązkowi. Nie przedstawił żadnych dowodów na to, iż faktycznie takie zachowanie poszkodowanej miało miejsce i z tego względu, należało przyjąć, iż przyczyniła się ona do zaistnienia szkody. Z okoliczności ujawnionych w toku postępowania wynika jedynie, że A. G. był dla zmarłej osobą obcą i nie są znane motywy, jakimi siostra powódki kierowała się wsiadając z nim feralnego dnia do samochodu. Nie można nadto tracić z pola widzenia, że J. J. (1) w momencie podjęcia decyzji o jeździe z A. G., sama znajdowała się pod wpływem alkoholu, co mogło znacznie ograniczać jej możliwości postrzegania rzeczywistości.

W takim stanie rzeczy należało uznać, że pozwany nie udowodnił, jakoby zachowanie J. J. (1), stanowiło współprzyczynę szkody powódki.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Regulacja zawarta w art. 446 § 4 k.c. służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka. Określając wysokość zadośćuczynienia, należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (tak wyrok SA w Lublinie z dnia 18 października 2012 r., I ACa 458/12, LEX nr 1237237).

Niewątpliwie śmierć J. J. (1) spowodowała u powódki negatywne reakcje emocjonalne, bowiem utraciła ona bliskiego członka rodziny – jedyną siostrę. Nie ulega wątpliwości, że relacje pomiędzy powódką, a zmarłą były bliskie. Utrata matki we wczesnym wieku, bez wątplenia ukształtowała i wzmocniła wzajemne więzi. Siostry nie mogły liczyć na pomoc i wsparcie przyjaciół, krewnych, jak również ojca, który opuścił je gdy były dziećmi, a w późniejszym czasie nie zabiegał nawet o kontakt z córkami.

Na rozmiar negatywnych przeżyć bez wątplenia wpływa również to, w jakich okolicznościach doszło śmierci J., fakt, że uczestniczyła w groźnym wypadku drogowym, doznała w jego wyniku poważnego uszkodzenia ciała i zmarła po kilku dniach od zdarzenia nie odzyskując już do końca przytomności.

Powódka utrzymywała ze zmarłą stały kontakt, siostry spędzały ze sobą święta, uroczystości rodzinne. Nie powinno jednak umknąć uwadze, że każda z nich prowadziła osobne życie. Zarówno powódka, jak i jej siostra, podejmowały próby założenia rodziny, angażowały się uczuciowo w relacje z kolejnymi partnerami. W okresie bezpośrednio poprzedzającym wypadek, powódka mieszkała z dala od siostry, pozostawała w nieformalnym związku. Jest okolicznością powszechnie znaną, iż założenie własnej rodziny, związanie wyprawdzeniem się z dotychczasowego, wspólnego miejsca zamieszkania, w sposób naturalny prowadzi do rozluźnienia stosunków między rodzeństwem. Z całą pewnością utrata siostry wywołała u powódki silne poczucie krzywdy, jednak nie sposób porównywać jej rozmiaru, z krzywdą doznaną w przypadku straty dziecka, partnera, czy rodzica.

Stosunki pomiędzy siostrami (zwłaszcza w okresie bezpośrednio poprzedzającym wypadek) były dość burzliwe i zakłócone, co wynikało w głównej mierze z braku akceptacji powódki, dla dokonanych przez zmarłą wyborów życiowych. Nie sposób jednak nie zauważyć, że towarzyszące nieporozumieniom emocje, podyktowane było troską o drugiego, zaś przysłowiowe „ciche dni” między siostrami, nie trwały długo. A zatem, wzajemne relacje, mimo że zaburzone, nie były pozbawione waloru bliskości.

Oceniając całokształt ustalonych okoliczności sprawy Sąd uznał, że żądania pozwu są uzasadnione jedynie do kwoty 20.000 zł., która odpowiada rzeczywistemu rozmiarowi doznanej przez powódkę krzywdy, a przy tym nie jest wygórowana na tle panujących stosunków majątkowych i społecznych. Biorąc pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, które powinno reprezentować pewną ekonomicznie odczuwalną dla poszkodowanego wartość, kwota ta, w ocenie Sądu jest odpowiednią sumą, gdyż uwzględnia wszystkie przywołane wyżej czynniki wpływające na wielkość doznanej przez powódkę szkody niemajątkowej.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Za datę wezwania strony pozwanej do zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki, Sąd uznał datę doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 13 kwietnia 2018 roku. Strona pozwana pozostaje zatem w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia z tego tytułu poczynając od dnia następnego, tj. od 14 kwietnia 2018 roku.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu (gdyż powódka wygrała proces jedynie w nieznacznej części, z żądanej kwoty 150.000 zł, zostało zasądzone na jej rzecz jedynie 20.000 zł). Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W odniesieniu do zasady słuszności zawartej w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Podkreślić przy tym należy, że wskazany przepis nie precyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając w tym zakresie, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi orzekającemu swobodę oceny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., IV CZ 61/13).

Zgodnie z poglądami doktryny i orzecznictwa jako okoliczności brane pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu wskazuje się na te związane z samym przebiegiem postępowania, jak przedawnienie roszczenia, charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, okoliczność, iż strona przegrywająca znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia, natomiast strona wygrywająca korzystała ze stałej obsługi prawnej i nie poniosła dodatkowych nakładów na prowadzenie procesu, ale także leżące poza procesem, dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2011 r., I CZ 13/11, wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 1972 roku, I PR 423/72, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12). Zakwalifikowanie konkretnego przypadku jako "szczególnie uzasadnionego"

wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy łączących się z charakterem żądania poddanego pod osąd, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego.

Dokonując rozstrzygnięcia w zakresie nieobciążania powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, Sąd wziął pod uwagę jej sytuację majątkowo - życiową, charakter przedmiotu postępowania, jak również to, że występując z pozwem, był ona subiektywnie przekonany o zasadności wysuniętego roszczenia.

W toku procesu powstały nieuiszczone koszty sądowe, tj. opłata sądowa od pozwu, w wysokości 7.500 zł. Obowiązkiem jej poniesienia, stosownie do dyspozycji art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 z późn.zm.) należało obciążyć strony, proporcjonalnie do tego w jakiej części każda z nich wygrała i odpowiednio – przegrała proces. Sąd rozliczył koszty sądowe w ten sposób, że nakazał pobrać od strony pozwanej kwotę 1'000 zł, odpowiadającą opłacie sądowej uwzględnionej części powództwa (tj. 5% z 20.000 zł).